
Przemówienie Prezesa NRA na VII Krajowym Zjeździe Zrzeszenia Prawników Polskich

Palestra 11/12(120), 11-12

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemówienie Prezesa NRA na VII Krajowym Zjeździe Zrzeszenia Prawników Polskich

Proszę Towarzyszy i Kolegów, adwokatura w całości i jej samorząd traktują ten Zjazd jako Zjazd, który wytyczy drogi działalności nie tylko dla Zrzeszenia Prawników Polskich, ale również dla adwokatury.

Zadania i program działania Zrzeszenia Prawników Polskich, nakreślone w referacie i wynikające także ze sprawozdania, a w szczególności przemówienie Tow. Wichy, stanowią program, który adwokatura będzie realizować dlatego, że jest on programem wspólnym dla całego prawnictwa polskiego, programem realizacji zadań ustrojowych, z którymi adwokatura wiąże obecnie cały swój byt i wszystkie nadzieje.

Adwokatura wielokrotnie podkreślała konieczność pełnego zaangażowania się w pracach Zrzeszenia Prawników Polskich po to, żeby te zadania, jakie stoją przed Zrzeszeniem w dziedzinie pracy społecznej i jakie jednocześnie pragnie uwzględnić adwokatura w swej działalności, były realizowane.

Można chyba powiedzieć, że w ostatnim okresie wzmożła się działalność adwokatów w Zrzeszeniu Prawników Polskich, i dlatego sądzę, że będzie się ona wzmagać nadal w miarę wzrastającego zaangażowania się adwokatów w pracach Zrzeszenia.

Przemiany ustrojowe, jakie nastąpiły w adwokaturze 3 lata temu, oddziaływały na zmianę świadomości politycznej adwokatów ze względu na nowe ustawienie pracy zawodowej i pozycji społecznej adwokatury. Te przemiany spowodowały coraz większe zaangażowanie się zarówno organów samorządu, jak i poszczególnych adwokatów w tej działalności, która służy Zrzeszeniu.

Zmiany i przemiany ustrojowe w adwokaturze nie odbywały się samoistnie, trzeba było na nie wyraźnie wpłynąć. Należy wyraźnie podkreślić, że w dużej części obecny etap uspołecznienia adwokatury jest wynikiem dyskusji, jaka się odbywała w Zrzeszeniu, i postulatów, jakie z tego środowiska wypłynęły. Wiele z tych postulatów jest zbieżnych z postulatami adwokatów, rozumiejących konieczność przemian ustrojowo-politycznych, przemian w zakresie organizacji pracy adwokatów, właściwego ustawienia adwokatury w życiu społecznym. Adwokatura nie może na ogół uskarżać się dzisiaj na brak właściwej oceny w życiu społecznym, bo w ostatnich czasach uzyskuje oceny prawidłowe i słuszne. Jest to dalszy bodziec do wzmożenia wysiłku samorządu i samych adwokatów do podejmowania coraz aktywniejszej działalności w ZPP

oraz w innych organizacjach społecznych. W ZPP adwokatura ma największe możliwości wykorzystania swoich kwalifikacji w działalności społecznej.

Aktywność społeczna adwokatów wskazuje na wzrastające zrozumienie swej roli w życiu społecznym.

Na pewno wielu braków, które zostały tutaj wskazane w referacie, jak również we wnioskach Komisji Rewizyjnej, dałoby się uniknąć, gdyby całe środowisko prawnicze, wszyscy członkowie Zrzeszenia, a w tym także adwokaci, bardziej aktywnie włączali się do pracy organizacyjnej. Te postulaty, które dzisiaj pod adresem prawnictwa zostały postawione, adwokatura uważa za postulaty, które będzie mogła i będzie chciała realizować dlatego, że odpowiadają one tym interesom, którym adwokatura służy.

Można chyba stwierdzić, że obecne organa samorządowe zagadnienia te widziały, nie zawsze jednak na tle własnych trudności organizacyjnych w ubiegłym okresie mogły im poświęcić tyle uwagi, ile wymagała tego powyższa problematyka.

Wydaje mi się, że już w chwili obecnej te zadania, które zostały tutaj postawione, mogą być z pełnym udziałem adwokatury realizowane.

To, o czym Prezes Mazur wspomniał i wskazywał do zrealizowania, wydaje się nam, przedstawicielom organów samorządu adwokackiego, za słuszne. Ale jest zarazem konieczne, żeby te zagadnienia, które znajdują się w polu wspólnych naszych zainteresowań — a jest wiele takich zagadnień — były w przyszłości dokładniej omówione oraz żeby znalazły się one w programie działania Zrzeszenia Prawników i adwokatury. To pomoże organom naszego samorządu w całkowitym przekształceniu świadomości społeczno-politycznej adwokatów, pomoże w kształtowaniu właściwych postaw społeczno-politycznych zarówno w życiu zawodowym, jak i w życiu społecznym.

Mam nadzieję, że te postulaty i zadania, które tutaj wysuwali Kolegzy Delegaci-adwokaci, a których na sali jest kilkudziesięciu, będą przeniesione w teren także do adwokatury, co zapewni jeszcze głębsze i pełniejsze realizowanie tych wszystkich zadań, jakie stoją przed Zrzeszeniem Prawników jako całości skupiającej także adwokatów, a tym samym jakie stoją i przed adwokaturą.